

niu. Balneologia stała się główną dziedziną jego zainteresowań teoretycznych i praktycznych. Wiele czasu i środków poświęcił dla poznania zagranicznych zdrojowisk i stacji klimatycznych, aby obce doświadczenia przenieść na grunt polski i wydać naukowe opracowanie o wszystkich krajowych zakładach wodno-leczniczych.

W tym celu profesor Józef Dietl przybył do Szczawnicy w dniu 19 sierpnia 1853 r., gdzie w ciągu czterech dni dokonał szczegółowej lustracji (łącznie z odbyciem atrakcyjnego spływu Przełomem Dunajca), a następnie - sporządzivszy protokół pokontrolny - spotkał się z właścicielem Zdroju, Józefem Szalayem, i przedstawił mu swoje uwagi i dezyderaty. Do osiągnięć



Nieistniejący od r. 1962 „Dworzec Gościnnie”, wzniesiony po r. 1882 przez Akademię Umiejętności. Fot. A. Szubert. Poczłtówka z r. 1907. Zbiory Archiwum Państwowego w Nowym Targu, sygn. A-258

zaliczył dokonanie analiz chemicznych pięciu źródeł - na siedem czynnych - oraz wysyłkę w świat wody ze źródła „Józefiny” w ilości stu tysięcy butelek rocznie, co dawało 20 % zysku przy półmilionowym obrocie. Owoce tej kontrolnej wizyty długo zbierał oddany dziełu swego życia - Józef Szalay. Szczawnica stała się kurortem znanym w Galicji i krajach ościennych, a przedłużeniem jej świetności - z woli właściciela - określonej w testamencie - miało być kontynuowanie dzieła darczyńcy po roku 1876 przez Akademię Umiejętności w Krakowie.

Niestety, Akademia Umiejętności nie była przygotowana na przyjęcie tak cennej darowizny i po latach bardzo dla Szczawnicy niepomysłnych, sprzedała Zdrojowiska w roku 1909 hr. Adamowi Stadnickiemu z Nawojowej.

Nowy właściciel postanowił przywrócić Szczawnicy jej dawną świetność i sławę. Powstało specjalistyczne sanatorium „Modrzewie”, wybudowano komfortowe inhalatorium, w którym uruchomiono pierwsze w Polsce komory pneu-

matyczne, zmodernizowano zakłady lecznicze i ujęcia źródeł wód mineralnych oraz opracowano plan zabudowy uzdrowiska.

Pomyślne lata międzywojenne, przerwała II -ga wojna światowa, a półwiecze PRL całkowicie przeobraziło strukturę kurortu pod każdym względem. Niezmienione zostały źródlane wody i ich lecznicze wartości - i o nich przecież mamy tutaj mówić !

Przypomnijmy więc sobie, co nazywamy wodą mineralną ? Według najnowszej definicji jest to roztwór wody zawierający :

- składniki mineralne występujące normalnie w wodzie źródlanej, lecz w ilości co najmniej 1000 mg na 1 litr, lub

- składniki o specyficznej aktywności biologicznej w ilościach określonych specjalną klasyfikacją, względnie

- wody wyróżniające się temperaturą wyższą ponad przeciętną normę 22° C.

Wodami leczniczymi - według Jarockiej, nazywamy wody, zawierające mniej niż g/l wody składników stałych (tzn. wody słabo mineralizowane), ale wyróżniające się spośród wód słodkich albo temperaturą od 20° C wzwyż, albo



Zdrój „Magdaleny”, nieistniejący budynek z r. 1866. Pocztówka z r. 1912, nakład: CH.H.S. - Szczawnica. Zbiory Archiwum Państwowego w Nowym Targu, sygn. A-119.

zawartością składników farmakodynamicznie czynnych, jak np. jonu jodkowego od 1 mg/1 wody wzwyż, jonu żelazowego od 10 mg/1 wody wzwyż, względnie zawartością gazu, np. dwutlenku węgla, siarkowodoru, emanacji radu.

Mineralizacja szczawnickich wód zdrojowych: Józefiny, Stefana, Szymona, Walerii, Magdaleny, Wandy i Jana ulegała w przeszłości nieznacznym wahaniom i wynosi od 4,5 g/1 do 10 g/1 wody. Zawartość dwutlenku węgla wynosi od 814 mg do 1800 mg na 1 litr wody. Wody te zawierają ponadto od 1 do 3 mg/1 jonu jodkowego, znaczne ilości kationów sodu oraz anionów hydrowęglowych i chlorowych, a także pewne ilości kationów wapnia i magnezu.

Wody z różnych źródeł różnią się stosunkiem ilości jonów wapnia i magnezu. Wszystkie zawierają trochę jodu i bromu, co znacznie podnosi ich walory lecznicze. Obecność jodu w wodach powoduje, jak wykazały obserwacje dr Wernera, że u miejscowej ludności nie występuje wole i inne schorzenia tarczycy.

W wodach szczawnickich spotyka się jeszcze drobne ilości żelaza (głównie w zdroju Szymona), litu (głównie w zdroju Wandy) oraz potasu.

Największe stężenie ma, odkryta w roku 1839 „Magdalena”, zawierająca 17 gramów składników stałych w litrze wody. Ze szczaw polskich jedynie krynicki „Zuber” ma większe stężenie. „Magdalena” to szczawa silnie alkaliczna, bardzo słona, lekko alkaliczno-ziemna z przewagą jonów magnezu (różni ją to od innych wód szczawnickich). W przeciwieństwie do wszystkich innych źródeł tutejszych jest ona hipertoniczna, to znaczy - jej ciśnienie osmotyczne jest wyższe od ciśnienia osmotycznego osocza krwi człowieka. „Magdalena” zawiera najwięcej jodu ze wszystkich wód szczawnickich. Odrębność tej wody od pozostałych tłumaczy się tym że wypływa ona z innych pokładów genealogicznych niż zdroje z nią sąsiadujące.



Zdrój „Józefiny i Stefana”, budynek z r. 1863. pocztówka sprzed r. 1930, nakład Wł. Hawlin - Szczawnica. Zbiory Archiwum Państwowego w Nowym Targu, sygn. A-147.

Mało różnią się od siebie składem chemicznym wody ze źródła Józefiny - znanego od niepamiętnych czasów i ze źródła Stefana, odkrytego w roku 1882, po osunięciu się góry obok źródła. „Stefan” ma 6,3 grama składników mineralnych w 1 litrze wody, a „Józefina” około 9 gramów. Obie te szczawy cechuje przewaga jonów wapnia nad jonami magnezu i dość znaczne zawartości bromu. Obie są hipotoniczne, to znaczy, że ich ciśnienie osmotyczne jest niższe od ciśnienia osmotycznego osocza krwi człowieka.

Zdrój „Wanda” odkryty w roku 1866, jako źródło macierzyste bijących niegdyś nieco poniżej zdrojów „Anieli” i „Heleny” - to szczawa silnie alkaliczna, lekko alkaliczno- ziemna o małej ilości jonu magnezowego. Składników stałych zawiera 8,7 g w 1 litrze wody i jest również wodą hipotoniczną.

Wody „Jana” i „Szymona” zawierają najmniej części stałych ze wszystkich zdrojów szczawnickich (2,3 i 1, 9 g w 1 litrze wody). Obie są wodami hipotonicznymi.

Wydajność źródeł szczawnickich nie była dotychczas dokładnie badana. O źródle „Jana” wiadomo, iż po odkryciu i ujęciu w roku 1889 dawało 2125 litrów wody na godzinę.

Terapeutyczne znaczenie wód mineralnych Szczawnicy polegało na stosowaniu ich do :

- kuracji pitnej - krenoterapii,
- płukania nosa i gardła,
- inhalacji solankowych,
- inhalacji Bullinga,
- inhalacji ultradźwiękowych,
- kąpeli mineralnych,
- kąpeli kwasowęglowych - CO²
- kąpeli igliwiowych,

Najczęściej stosowanymi wodami mineralnymi Szczawnicy są wody ze źródeł Józefiny, Stefana, Magdaleny i Wandy. Te szczawy alkaliczno - słone zobojętniają kwasy, rozrzedzają śluz, podnoszą zasadowość krwi, działają moczopędnie , posiadają też właściwości przeciwzapalne i odczulające, zwłaszcza w schorzeniach śluzówek dróg oddechowych, przewodu pokarmowego i dróg moczowych. Zobojętniają kwasotę żołądka, wzmagają aktywność amylazy śliny i soku trzustkowego.

Po kuracji pitnej największe zastosowanie znalazły szczawnickie wody lecznicze w aerosoloterapii, czyli leczeniu inhalacyjnym.

Inhalacje, jako metoda lecznicza, znane były i stosowane od niepamiętnych czasów. Już Hipokrates zalecał wzięwanie z naczynia przykrytego przedziurawioną przykrywą przez którą przechodziła rurka trzciniowa. Wydzielający się przez nią z naczynia wonny dym spalanych ziół leczniczych i żywic balsamicznych , albo parę zalanych wrzącą wodą aromatycznych ziół leczniczych, wdychali chorzy , trzymając w ustach koniec rurki.

Galen radził chorym na suchoty , odpływającym dużo flegmy, udawać się w sąsiedztwo wulkanów i tam wdychać suche wyziewy siarczane z kraterów. Pliniusz Starszy zalecał chorym na płuca wdychać powietrze balsamiczne lasów. W drugiej połowie XVIII stulecia rozpowszechniony był zalecany przez angielskiego lekarza Reada sposób leczenia suchot płucnych powietrzem stajenno- oborowym. Chorzy na suchoty spędzali dni i nocę w stajniach i oborach , gdzie przesycone wyziewami zwierząt i ich wydaliny powietrze miało pomyślnie wpływać na przebieg cierpienia płucnego.

Wzięwania wilgotne w zdrojowiskach na szerszą skalę zaczynają się rozwijać dopiero w końcu I połowy ubiegłego stulecia .W zdrojowiskach solankowych za pierwsze wzięwanie służyły tęźnie, budowane w pobliżu źródeł w celu warzenia soli.

Istniejące w Szczawnicy do połowy lat 1980 urządzenia inhalacyjne powstały w roku 1937 i należały w okresie międzywojennym do najbardziej nowoczesnych w Polsce.

Leczenie inhalacjami polegało na wprowadzeniu do dróg oddechowych pacjenta środków leczniczych w postaci drobnokropliczej mgły. Wielkość cząsteczek zawiesiny wahała się w granicach od 2 do 6 mikronów. Wprowadzone w ten sposób wody mineralne, olejki i inne leki działały miejscowo i ogólnie. Powszechnie stosowane inhalacje szczawnickimi wodami mineralnymi są kąpielą wewnętrzną dróg oddechowych i dzięki właściwościom szczaw alkalicznych działają przeciwzapalnie, odczulająco i rozpuszczają śluz. Zawartość w nich dwutlenku węgla wywiera miejscowe działanie znieczulające na błony śluzowe i pobudzające na ośrodek oddechowy.

Ostatnie badania fizykochemiczne i farmamodynamiczne wód mineralnych stosowanych w leczeniu chorób alergicznych, przeprowadzone w Instytucie Balneologicznym, wykazały dobitnie ich działanie przeciwhistaminowe czyli odczulające, co dla Uzdrowiska w Szczawnicy jako przyszłego Krajowego Centrum leczenia chorób alergicznych ma zasadnicze znaczenie.

Szczawnickie źródło w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia były przedmiotem specjalnej troski Zarządu Uzdrowiska. Zrekonstruowano ujęcia wszystkich czynnych źródeł mineralnych, wykonując jednocześnie głęboki odwiert badawczy w Parku Dolnym. Przeprowadzono modernizację produkcji wody stołowej „Szczawniczanka”, co umożliwiło zwiększenie produkcji ze 140.000 tys. sztuk butelek w roku 1961 do 3.500.000 sztuk w roku 1980 r.

Stare urządzenia rozlewnicze, po ich odnowieniu, wystawiono w pijalni „Józefina”, jako eksponaty muzealne pierwszego w kraju Muzeum Uzdrowskiego. Szczawnica nazywana „perłą polskich wód” dzięki nowoczesnym inwestycjom balneoterapeutycznym i sportowym - jak wybudowanie kolejki na Palenicę - łącznie z Krościenkiem, Przełomem Dunajca, Zamkiem w Niedzicy i Zalewem Czorsztyńskim - stała się najbardziej atrakcyjnym uzdrowiskiem w Polsce.

BARBARA ŚLUSZKIEWICZ

XVIII - wieczny inwentarz kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Katarzyny i kaplicy pod wezwaniem św. Anny w Nowym Targu

Do cennych źródeł historycznych związanych z historią kościoła św. Katarzyny w Nowym Targu należą nieliczne zachowane inwentarze kościelne spisywane przez lustrato-rów przy okazji odbywanych wizytacji w parafii nowotarskiej. W zbiorach archiwum parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Targu zachował się inwentarz kościoła i plebanii św. Katarzyny z 1761 r. W nim również został zawarty opis inwentarzy kościołów filialnych: w Klikuszowej, Szaflarach i Waksmundzie.

Odczytany i opisany przez autorkę poniżej inwentarz rzeczy kosztownych pochodzi z roku 1785 i został spisany w dniu 15 listopada, w okresie gdy proboszczem nowotarskim był ks. Józef Kazimierz Sawicki (1761-1789), kanonik kapituły inflanckiej. Był on pierwszym proboszczem nowotarskim w takiej godności¹. Lustracja połączona z inwentaryzacją wyposażenia kościelnego miała miejsce w rok później od pamiętnego pożaru miasta, do jakiego doszło w nocy 13 czerwca 1784 r. Wówczas to „... w ciągu dwóch godzin spłonęło 368 budynków z kościołem i dworem kameralnym, przy czym zginęło 3 ludzi i kilkaset sztuk bydła, a 2.500 dusz pozostało bez dachu nad głową ...”². Spaliła się wówczas plebania. Jak wynika z omawianego niżej inwentarza pożar nie dotknął jednak bezpośrednio wnętrza kościelnych, o czym świadczy licznie i bogato zachowany sprzęt liturgiczny, w tym szaty i naczynia.

Poniższy dokument został spisany w j. łacińskim na papierze czerpanym jako plik luźnych dwustronnie zapisanych kart o wymiarach 24 cm x 38 cm. Przechowywany jest w zbiorach akt ck. Starostwa Powiatowego w Nowym Targu (sygnatura ST NT23\33a-c, AP Kr) Ogółem zawiera 175 pozycji. Inwentarz został podzielony na kilka grup, zawierających spis rzeczy kosztownych jak: naczyń i rzeczy kultu religijnego, odzieży, szat liturgicznych i ołtarzy. W tym przedmioty kultu religijnego z metali szlachetnych, jak ze złota i srebra³, opisano w poz. 1-34, kolejne poz. 1-40 odnoszą się do ornatów, dalej poz. 41-44 do kap liturgicznych,

¹ Kumor B., Kościół i życie religijne, Oświęta, [W:] Dzieje miasta Nowego Targu, pod red. Mieczysława Adamczyka, Nowy Targ 1991 r., s.128

² Baranowie T. i K., Wyrostek L., Z przeszłości miasta Nowego Targu, Nowy Targ, 1948 r., s.56; por. Adamczyk M., Oświęta i kultura (1770-1867), [W:] Op.cit. Dzieje miasta Nowego Targu, s.199

³ Podstawową miarą w oznaczeniu polskich wyrobów ze srebra w omawianym inwentarzu była 1 grzywna = marka wiedeńska = 280,6 g = 16 łutów. Stop próby oznaczonej liczbą np. „11” jedenastolutowej zawierał 687,5\1000 czystego srebra czyli 11\16 czystego kruszcu tj. 11\16 łutów srebra i 5 łutów domieszki, dwunastolutowy „12” zawierał 12\16 czystego kruszcu, co stanowiło 750\1000 czystego kruszcu. Stop próby „13” zawierał 812,5\1000 czystego srebra; na terenie

i na końcu poz.45 - 141 do sprzętów liturgicznych i kościelnych .Należy dodać iż pozycje 110-141 dotyczą opisu wyposażenia kaplicy pod wezwaniem św. Anny w Nowym Targu. Ostatnia 141 pozycja została wpisana j. niemieckim, jak również i adnotacje lustratora w rubryce „uwagi” potwierdzone m.in. w 1790 i 1804 r.

* * *

**Inwentarz naczyń liturgicznych, sprzętów i rzeczy kultu religijnego
Kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Katarzyny Dziewicy
Męczennicy w Nowym Targu. Diecezja Tarnowska, cyrkul sądecki.
15.XI.1785 r.**

Nr pozycji Uwagi	Opis	Wykaz	Wartość
1.	Monstrancja srebrna, z promieniami, po bokach 2 aniołów, krzyż z postacią ukrzyżowanego Zbawiciela, naprawione, pozłacane, próba 10,10 marek, 14 uncji, - taksa 139.12 fl.		
2.	Puszka do przechowywania Najświętszego Sakramentu pozłacana, z postacią ukrzyżowanego Chrystusa Zbawiciela, próba 10, 2 marki, 5 uncji-taksa 29.36 fl.		
3.	Kielich mszalny ozdobiony srebrem, poniżej w górnej części kielicha 3 aniołowie cherubini, częściowo niekompletne, pozłacane, z pateną na Hostię św., próba 12, 3 marki, 7 uncji, - taksa 55.36 fl.		
4.	Kielich mszalny drugi posrebrzany z tacą, wewnątrz i na zewnątrz przyozdobiony złotem, z odcisniętymi 3 cherubinami, próba 12, 3 marki 2, 15 uncji- taksa 47,36 fl		
5.	Kielich mszalny trzeci posrebrzany z pateną całkowicie pozłacaną, próba 11, 1 marka,15 uncji - taksa 24.48 fl, patena pozłacana, próba 5,7 uncji, -taksa 2.55 fl		
6.	Kielich mszalny czwarty posrebrzany z pateną, całkowicie od wewnątrz i na zewnątrz pozłacany, próba 13, 1 marka, 12 uncji, -taksa - 29.24 fl, patena, próba 8, 7 uncji, - taksa 4.51 fl		
7.	Kielich mszalny piąty całkowicie posrebrzany, w całości pozłacany od dawien dawna, nędzny, próba 14,1 marka, 8 uncji, - taksa 22.36 fl,patena, próba 5, 9 uncji, - taksa 3.45 fl.		
8.	Naczynko małe srebrne do przechowywania Najświętszego Sakramentu,służące do posługi chorych, od wewnątrz pozłacane, próba 12, 5 1\2 uncji, - taksa 5.37 1\2 fl.		
9.	Relikwiarz srebrny z figurą św. Jana Kantego, przyozdobiony jedwabną szatą w kwiaty, w koronie na głowie, z 2 berłami srebrnymi, próba 9, 3 marki, 10 uncji - taksa 39.37 1\2 fl		

zaboru austriackiego stosowano w produkcji wyrobów srebrnych trzynastolutowego srebra. Natomiast jednostką masy tych wyrobów ze szlachetnych metali była uncja = w przybliż. 28.3495 g; por. Gradowski Michał, Dawne złotnictwo, technika i terminologia ,Warszawa 1984 , s.19; także Gradowski Michał, Znaki probiercze na zabytkowych srebrach w Polsce, Warszawa 1988, s. 6 i nast.

- 9 1\4.Monstrancja miedziana złotem ozdobiona - taksa 30.37 1\2 fl
- 9 1\2.Naczynko srebrne do olejów świętych, z łyżeczką także srebrną,- taksa 10,37 1\2 fl
- 10.Krzyż ręcznie wykonany z postacią przybitego Zbawiciela, srebrny, ozdobiony 4 postaciami Ewangelistów,odzianych w szaty, przywieszzone korale czerwone, próba 10, 2 marki, 4 uncje - taksa 28,37 1\2 fl
- 11.Krzyż drugi z postacią ukrzyżowanego Chrystusa, pozłacany, próba 8,1marka, 8 uncji, - taksa 16.54 fl
- 12.Krzyż mały srebrny, z postacią ukrzyżowanego Chrystusa, z 5 koralami czerwonymi pojedynczymi, pozłacany, próba 14, 14 uncji,- taksa 16,60 fl, pięć koralu - taksa 3.45 fl.
- 13.Świeczniki dwa srebrne, próba 13, 7 marek,4 uncje, -taksa 121.48 fl
- 14.Lichtarze srebrne 3 z łańcuszkami, również srebrne, próba 11,4 marki, 6 uncji - taksa 63,48 fl
- 15.Lichtarz drugi, mały, tego samego rodzaju (prz.wł. srebrny), doskonalszy, próba 11,2 marki, 2 uncje - taksa 30.36 fl
- 16.Lichtarz, najmniejszy srebrny z łańcuszkiem, próba 11, 1 marka, 14 uncji, - taksa 27.36 fl
- 17.Ampułki dwie, srebrne, wspaniale ozdobione, błyszczące od środka złotem, z tackami czterema, również srebrne, próba 10, 2 marki, 9 uncji - taksa 32.48 fl
- 18.Trybularz całkowicie srebrny z trzema łańcuchami, naczynie w kształcie łódki do przechowywania kadzidła, z łyżeczką również srebrną, próba 8, 4 marki, 12 uncji, - taksa 49.24 fl
- 19.Korona srebrna, od zewnątrz pozłacana, próba 10, 6 uncji, - taksa 4.48 fl
- 20.Suknia św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, srebrna, w wielkim ołtarzu, z jedenastoma szlachetnymi kamieniami czeskimi przyozdobiona, próba 6, 18 marek,8 uncji, - taksa 148.48 fl
- 21.Tamże wizerunek miecza, srebrny, próba 6, 11 uncji, - taksa 5.30 fl
- 22.Tamże, wizerunek koła męczeńskiego, srebrne, próba 9, 1 marka, 14 uncji, - taksa 14.15 fl
- 23.Rękojeść miecza także pokryta srebrem, całkowicie pozłacana, próba 9, 6 uncji, - taksa 4.30 fl
- 24.W tym samym miejscu wizerunek gałązki palmy, srebrna, i pozłacana,próba 9, 9 uncji, - taksa 6.45 fl
- 25.Okrycie - zasłona monstrancji, bardzo mała, srebrna, próba 6, 3\4 uncji, - taksa 6.50 fl
- 26.Dwie korony srebrne i trzecia w części, równocześnie pozłacane, sześć szlachetnych kamieni czeskich przylegających, próba 6, 1 marka, -taksa 22,50 fl
- 27.Wota srebrne, umieszczone na ołtarzu, przy wizerunku w kwadracie obrazu Matki Częstochowskiej, w tym krucyfiks Chrystusa Pana, próba 16,3 uncje, - taksa 2.48 fl
- 28.Obraz św. Jana Kantego, z dwóch stron dublowany, równocześnie część pozłacana, z zawieszeniem srebrnym, próba 10, 12 1\2 uncji, - taksa 10.48 fl,
- 29.Dwa wota w kwadracie srebrne, tego powyżej obrazu św. Jana Kantego, próba 10, 9 3\4 uncji - taksa 2.36 fl

30. W ołtarzu Świętego Przemienienia Pańskiego wota srebrne, rozmaitej formy, w kształcie serca, próba 7, 3¼ uncji, - taksa 2.28 fl
31. Szata srebrna wizerunku św. Apostoła Judy, próba 6, 11 1½ uncji, - taksa 5.45 fl
32. Szata wizerunku (obrazu) Najświętszej Panny Marii, św. Rozalii, srebrne, z dwoma koronami, ozdobione złotem, kamienie szlachetne czeskie, złocona, próba 8, 12 marek, 2 uncje, - taksa 115.42 fl
33. Flaszeczka) mała, srebrna, równocześnie pozłaca na, próba 9,1 marka, 1½ uncji, - taksa 12.22 1½ fl
34. Trzy wota srebrne, w kwadracie przy figurze św. Katarzyny dwa, trzeci przy św. Janie Kantym, także wota w małym ołtarzu, równocześnie odważone, próba 7, 1 marka, - taksa 8.48 fl

Ornaty

1. Ornat biały w złociste kwiaty, podarty, w tym także dookoła pas złocisty, ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 12 .48 fl
2. Ornat biały z jedwabiu pospolitego, z galonkiem z materiału Tercinet szychowym ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 8.48 fl
3. Ornat biały z materiału Tercinet w złociste kwiaty przyozdobione z rekwizytami, - taksa 15.48 fl
4. Ornat biały ze złocistej materii z kolumną z jedwabiu koloru czerwonego, dookoła pas z rekwizytami, - taksa 12.48 fl
5. Ornat biały podobnie z jedwabiu w kwiaty złociste z kolumną i pasem ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 12.48 fl
6. Ornat z adamszkowego materiału ze złocistymi i srebrnymi kwiatami, pasem białym obszytym srebrną lamówką, ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 20.48 fl
7. Ornat biały, pospolity Tercinet, ze złotymi kwiatami wyszywanymi z jedwabiu różnorodnego koloru z manipularzem i stułą - taksa 10.48 fl
8. Ornat biały, pospolity Tercinet, w kwiaty wyszywane jedwabiem, ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 4.48 fl
9. Ornat biały pospolity, nędzny, frędzlami ujednolicony, z rekwizytami, - taksa 1.48 fl
10. Ornat biały, z dwóch stron podarty, z koronkami ujednoliconymi - taksa 1.30 fl
11. Ornat biały z adamszkowego materiału, ze srebrnymi koronkami, ze wszystkimi rekwizytami, - taksa 4.30 fl
12. Ornat biały z dwóch stron z galonkiem szychowym, z lamówką, z rekwizytami, - taksa 2.30 fl
13. Ornat biały, bardzo mały, z tureckiego materiału, w kwiaty jedwabne przyozdobiony, z galonkiem z jedwabiu, koronkami uproszczonymi, ze stułą, - taksa 2.20 fl
14. Ornat biały atlasowy, z kwiatami przyozdobionymi, koronkami uproszczonymi, bez rekwizytów, - taksa 2.30 fl
15. Ornat biały atlasowy, podarty, z wyrabianym galonkiem z materiału Parter, z koronkami uproszczonymi, bez rekwizytów, - taksa 2.30 fl
16. Ornat czerwony z dwóch stron tasiemka (lamówka prz.wł.) w kwiaty, koronki